

PODĄŻAJĄC Z KOSMICZNYMI ENERGIAMI

Uriel

Spisał Ramaathis-Mam

Tłumaczyła Anna Burakowska

Sierpień 2009

Z anielskich sfer przesyłam strumień miłości, by wasze życie, w całej swojej pełni, harmonii i pięknie, przeniknięte zostało zrozumieniem, łaską i świadomością kosmiczną.

Drogie istoty światła planety Ziemi, wielka to dla mnie przyjemność i zaszczyt wchodzić we wzajemne oddziaływanie z wami, istotami znajdującymi się pod wpływem duchowej niepamięci. Dziś, jako rzecznik boskich sfer, pragnę, by moje słowa stały się dla was źródłem inspiracji oraz przewodnikiem na drodze waszej ewolucji. Jesteście zarówno odbiornikami jak i nadajnikami energii. Posiadacie moc zaadoptowania, zintegrowania i transmutacji każdego stanu ewolucyjnego, którego życzyście sobie doświadczyć.

Procesy ewolucyjne, których obecnie doświadczacie, stanowią syntezę ostatniego cyklu ewolucyjnego Ziemi. Pomiędzy wami i planetą istnieje współzależność, wzajemne oddziaływanie i wzajemne zasilanie się. Ziemia, dzięki swym cechom energetycznym, wibracyjnym i ewolucyjnym, pozwala na doskonalenie niefunkcjonalnych dynamik ewolucyjnych, do których przywykliście w czasie trwania swej ewolucji. Kiedy mówimy o ewolucji, odnosimy się do procesów transformacji niezbędnych dla osiągnięcia integralności zapewniającej całkowite przystosowanie się do najbardziej wzniesionej częstotliwości wibracji, to znaczy harmonii, synergii oraz połączenia z Bogiem i samą dynamiką ewolucji kosmicznej.

Zanim nastąpi zrównanie galaktyczne, macie sposobność zakończenia własnych niefunkcjonalnych procesów spowalniających i uniemożliwiających duchowy postęp. Wasze zaburzenia psychiczno-emocjonalne, energetyczne i fizjologiczne przejawiają się na wielu poziomach: zachowania, twórczości oraz stanu faktycznego. Stanowią konsekwencje oporu na zmianę, braku akceptacji duchowej tożsamości i odmowy współpracy z dynamiką ewolucji kosmicznej. Im większy przejawiacie opór na zmianę, tym więcej napięcia oraz nacisku energetycznego i wibracyjnego doświadczacie. Pełne mocy energie uderzające aktualnie w System Słoneczny, w tym w waszą planetę, są emisariuszami transformacji oraz konieczności zrównania się z nowymi paradygmatami Wodnika. Energie te stanowią katalizator waszej ewolucji, działają jak środki pobudzające, popychające was do dokonywania zmian. Ich przesłanie jest proste: zrównajcie się z nami i dołączcie do nas w swym podążaniu naprzód. Cóż oznacza to dołączenie do nich? Stanowi synonim obserwowania, poprzez świadomą, aktywną introspekcję, w jaki sposób niefunkcjonalne schematy z ogromną siłą wyłaniają się z głębi waszej podświadomości, byście sobie je uświadomili, i z akceptacją tychże schematów i samej wewnętrznej transformacji, rozpuścili je.

Bycie operatorem światła pociąga za sobą przyjęcie odpowiedzialności by, dzięki waszej współpracy i boskiemu przewodnictwu, uaktywniła się, przesłonięta teraz przez zasłony wszelkich dysfunkcji „fikcyjnego ego”, duchowa tożsamość. Cóż to jest „fikcyjne ego”? Jest to tożsamość eliminująca i zaćmiewająca komunikację, połączenie z waszą Istotą Światła i Boskim Źródłem - Bogiem. Ta nieprawdziwa tożsamość stanowi owoc błędów popełnianych przez was w czasie trwania ewolucji. Wołają one teraz o ich odkupienie poprzez przebaczenie i akceptację. Obwinianie się z powodu przeszłości wynika z utrzymywania negatywnej postawy, która tylko bardziej umacnia niezgodne schematy rządzące waszym życiem i ewolucją. Niesie ze sobą tylko jeszcze większe poniżenie. Macie teraz sposobność rozpuszczenia całego dysfunkcyjnego balastu, który zgromadziliście podczas niezliczonych żyć. Nie czas już na odgrywanie ofiar, ponieważ kosmiczne energie wpływające na System Słoneczny wymuszają integralną metamorfozę w celu uaktywnienia połączenia z waszą Istotą Esencjonalną jak również z dynamiką kosmicznej ewolucji.

Podążanie wraz z kosmicznymi energiami to synonim wewnętrznej przemiany. Przemiana ta uaktywnia światło, świadomość i mądrość znajdujące się już w waszej Istocie Świetlistej. Są to czasy na introspekcję oraz zaakceptowanie stanów-cieni, które wykreowaliście w nieświadomości. Gdy podążacie wraz z energiami kosmicznymi, kreujecie synergię pomiędzy instynktowną stroną fikcyjnego ego i waszą Istotą Światła. Natomiast komunikacja, która następuje pomiędzy nimi rodzi jednorodność i duchowe zespolenie. Fikcyjne ego, ze swymi dysfunkcjonalnymi aspektami, jest narzędziem używanym przez was w stanach niższej ewolucji, by zapomnieć o duchowej tożsamości i więziach jednoczących was z planem boskim.

Źródłem szczęścia, harmonii i pokoju, o których tak marzycie, nie będzie nigdy fikcyjne ego, którego wysiłki stale kierowane są w jednym kierunku: ustanowienia swej kontroli nad ewolucją oraz zwierzchności nad waszym życiem – nadanie sobie przywilejów, które mu się nie należą. Konflikty, wyzysk i cierpienie stanowią następstwa halucynacji zapomnienia duchowej tożsamości oraz połączenia, jakie macie z Bogiem. Używam terminu halucynacja, ponieważ dopóki znajdujecie się pod odurzającym wpływem fałszywego ego, wasza percepcja życia oraz ewolucji błędna jest do tego stopnia, że akceptujecie niekorzystne, godne ubolewania okoliczności przepelniające waszą egzystencję. W ten sposób mijają cykle ewolucyjne oraz tysiące inkarnacji zagubionych w labiryncie fikcyjnego ego utrzymującego was w odłączeniu od waszej Istoty Świetlistej i Nieskończonego Stwórcy. To odłączenie jest przyczyną cierpienia i bólu, których doznajecie w każdej inkarnacji. Dopóki będziecie ten stan podtrzymywać, nie poznacie w waszym życiu ani pokoju, ani harmonii, ani miłości.

Znajdujecie się na rozstaju dróg ewolucyjnych i decyzje, które podejmiecie będą niezwykle istotne dla waszej ewolucji. My zaś zachęcamy was, byście z mądrością i refleksją zrównali się z prądem kosmicznych energii niosących światło i wewnętrzną błogość. Transformacyjne procesy nasilają się, a im bardziej się w nie angażujecie, tym więcej świadomości, mądrości i siły zdobywacie. Odczuwane przez was wyczerpanie i negatywne nastawienie stanowią efekt waszego oporu a nie samego procesu. Z tego powodu sugerujemy, byście otworzyli się na zmiany. Stanowią one środki terapeutyczne stosowane przez wszechświat i waszą Istotę Świetlistą. Pomagają rozpuścić negatywność i wszystko to, co powstrzymuje waszą ewolucję i duchowy postęp.

Projekcje fałszywego ego kierują waszym życiem przepelnionym dramatem, nieświadomością, negatywizmem i cierpieniem. Kosmiczne energie, jak posłańcy światła, przybywają, by rozpuścić przywdziane przez was maski ciemności, których wcale nie potrzebujecie. Używaliście ciemności, by skryć się ze strachu przed odkryciem, że wasze nadzieje na szczęście, harmonię i wewnętrzny pokój nie zostały zrealizowane. W ciszy, frustracja była waszym stałym towarzyszem, byście mogli sobie uświadomić, że wasze pragnienia wielkości, mocy i kontroli nad materią spęły na niczym. Nie łatwo ten fakt zaakceptować. Potrzeba na to wielu cykli ewolucyjnych i licznych inkarnacji. Teraz nadszedł

jednak moment, by osiągnąć to z integralnością i szczerością intencji. Szczęście nie spoczywa w byciu „Centrum Wszechświata”. Możecie je osiągnąć podążając naprzód i współpracując z ewolucją odczuwając siebie jako jednostkę boskiej służby. Zostaliśmy poczęci, by kochać i służyć Bogu, zaś zrozumienie i akceptacja tego faktu są źródłem mądrości i oświecenia. Oto jest klucz do tajemnicy istnienia, który pozwoli wam uzyskać szczęście i ostatecznie powrócić na boski plan, by cieszyć się nieśmiertelnością i nieskończoną radością, o których tak marzycie.

Kosmiczne energie uderzające w System Słoneczny stanowią swego rodzaju ewolucyjną chirurgię stosowaną przez Duchową Hierarchię w celu zainstalowania nowych paradygmatów ewolucyjnych. Trzeba wam więc odłączyć się od wszystkiego, co utrudnia ich przepływ i dostosować się do nowych warunków energetycznych i wibracyjnych na Ziemi. Wodnik i jego transformująca energia wołają do was i wzywają was: musicie być posłańcami nowych archetypów ewolucyjnych i przyłączyć się do awangardy światła planety Ziemi. Okoliczności, w których żyjecie są najdoskonalsze dla duchowego wzniesienia. Rozumiejąc to, musicie je zaakceptować w swoim marszu i korzystać ze sposobności transformacji, które ze sobą niosą.

Chociaż procesy są burzliwe i przygnębiające, nie denerwujcie się, ani nie zniechęcajcie, bo służą rozpuszczaniu głębokich osadów podświadomości pozostającej w uśpieniu przez bardzo długi czas. W miarę postępowania tego rozpuszczania, będziecie zyskiwać więcej światła, zrozumienia i harmonii. Podkreślamy ten aspekt, ponieważ macie tendencję do ucieczki w momencie, w którym rozpoznajecie konflikt lub wewnętrzne cierpienie. Zbliźcie się do nich udowadniając w ten sposób swą odwagę i szczerłość, a zobaczycie jak rozpuszczają się. Wy zaś, w tym samym czasie, otrzymacie inspirację, siłę i zrozumienie. Takie są skutki duchowego oświecenia lub, inaczej mówiąc, rozpущenia tego, co przesłania waszą duchową tożsamość. Mistrzostwo nie jest czymś, co wywołuje pychę, lecz stałą postawę introspekcji i transformacji. Jest procesem, który nasila się, w miarę jak przyjmujecie odpowiedzialność i odczuwacie potrzebę uaktywnienia waszej duchowej tożsamości. W rzeczywistości jesteście waszą Istotą Świetlistą, waszą Boską Obecnością. Oczywiście mówicie o niej wiele, ale nie odczuwacie jej, ponieważ tego się nie poznaje intelektualnie. **„ONA JEST”** - oto co czyni różnicę. Ten stan Bycia jest źródłem pełni, harmonii, pokoju, dostatku i miłości, o których marzycie, ale których nie możecie odczuwać, ponieważ nie zasymilowaliście ich jeszcze. Ten stan istnienia jest właśnie celem kosmicznej ewolucji. Powinniście podjąć wysiłek, by go osiągnąć, ponieważ tym właśnie jesteście w esencji. Maski fikcyjnego ego, które przywdziewaliście w czasie ewolucji, muszą zostać rozpuszczone, byście mogli celebrować ponowne spotkanie z tym, **„Czym Jesteście i Zawsze Byliście”**: esencjami nieśmiertelnego światła poczętymi, by kochać i bezwarunkowo służyć Bogu. Tylko w ten sposób, drogie istoty światła, będziecie radować się słodyczą, harmonią i wewnętrznym pokojem, będącymi emanacjami piękna i miłości Stwórcy.